

KE krytykuje Polskę za złą politykę transportową

30 listopada 2015

Po raz kolejny wskazano na zupełny brak zrozumienia roli, jaką może i powinna odgrywać kolej, tym razem jednak KE wskazała, iż dzieje się to nie tylko z powodu obłędnej rozbudowy sieci dróg, ale również nieopłacalnych inwestycji w budowę nowych lotnisk.

Wolfgang Munch, przedstawiciel Dyrekcji Generalnej do spraw polityki Regionalnej i Miejskiej w Komisji Europejskiej krytycznie ocenił polskie porty lotnicze, których zarządcy prosili UE o wsparcie finansowe. – Przykład wielu z nich pokazuje, że nie warto dofinansowywać ich budowy ze względu na znikomy ruch – stwierdził w rozmowie z dziennikarzami.

Symboliczne, że Munch zabrał głos w sprawie lotnisk podczas konferencji, na której omawiano perspektywy rozwoju kolei w Polsce oraz możliwości dofinansowania modernizacji zaniedbanej infrastruktury.

– Komisja Europejska będzie dokładnie przyglądała się wszystkim projektom lotniskowym. Odnieśliśmy wrażenie, że aspiracją każdego polskiego województwa jest posiadanie własnego lotniska, bez względu na prognozowany ruch. Te prognozy opierają się zresztą na nierealnych założeniach. – powiedział Munch. – Można się spodziewać, że projekty dotyczące budowy terminali i lotnisk w nowej perspektywie 2014-2020 spotkają się z dużo skrupulatniejszą oceną i krytycznym spojrzeniem Komisji Europejskiej – dodał.

Zdaniem Muncha, który faktycznie referował stanowisko Komisji Europejskiej priorytetem Polski powinna stać się rozbudowa siatki połączeń kolejowych, umożliwiających przemieszczanie się między miastami z prędkością 120-160 km/h i w ten sposób umożliwienie mieszkańcom regionów dotarcie w dobrym czasie do

dużych lotnisk węzłowych, takich jak Lotnisko Chopina, Modlin, Kraków czy Gdańsk. Poprzedni rząd wiedziony „obsesją nowoczesności” stworzył nieudany projekt, mający przypominać koleje wysokich prędkości, który jednak zaowocował gigantycznymi wydatkami w pociągi Pendolino.

Mnóstwo energii i samorządowych pieniędzy pochłonęła również budowa lotnisk, po których hula wiatr. Doskonałym tego dowodem jest port lotniczy w Gdyni, któremu, z uwagi na wątpliwy sens inwestycji (30 kilometrów dalej znajduje się lotnisko w Gdańsku) cofnięto całe dofinansowanie ze środków unijnych, a także umierające lotnisko w Radomiu.

Autorstwo: BS

Źródło: Strajk.eu